

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU**
(NR 131)
z dnia 28 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 131)

28 maja 2026 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Komarewicza (Centrum)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **rozpatrzenie informacji na temat zasadności wyodrębnienia zawodu kosmetyka oraz wprowadzenia regulacji ustawowej w zakresie zasad wykonywania tego zawodu.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Jaros** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Mariusz Klencki** dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych Ministerstwa Zdrowia, **Grzegorz Steć** zastępca dyrektora Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Iwona Paszkiewicz** przewodnicząca Komisji Business Centre Club do spraw branży beauty wraz ze współpracownikami, **Michał Łenczyński** prezes zarządu Fundacji Beauty Razem wraz ze współpracownikami, **Lidia Majewska** prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging wraz ze współpracownikami, **Anna Janik** wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, **Sebastian Grzyb** rektor Warszawskiej Akademii Medyczno-Technicznej Nauk Stosowanych wraz ze współpracownikami, **Bogusława Oźmińska** kanclerz Wyższej Szkoły Zdrowia, Urody i Edukacji w Poznaniu, **Katarzyna Urtnowska-Joppek** dziekan kierunku Kosmetologia w Wyższej Szkole Nauk o Zdrowiu w Bydgoszczy, **Michał Boroń** sekretarz zarządu Akademickiej Rady Naukowej wraz ze współpracownikami, **Olga Warszawik-Hendzel** członek komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Lekarzy Dermatologów Estetycznych wraz ze współpracownikami, **Artur Mazurkiewicz** i **Izabela Rozwadowska** eksperci Konfederacji Lewiatan, **Krzysztof Reinhard** współwłaściciel Sieci Wellclinic sp. z o.o., **Kamil Rybikowski** przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego oraz **Paweł Pluciński** przedstawiciel „Beauty Dorota Twarowska”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Cezary Gradowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dzień dobry, witam państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju. Otwieram posiedzenie Komisji.

Stwierdzam kworum.

Witam członków Komisji oraz zgromadzonych gości – pana Michała Jarosa, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, wraz ze współpracownikami, pana Mariusza Klenckiego, dyrektora Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych w Ministerstwie Zdrowia, pana Grzegorza Stecia, zastępcę dyrektora Wydziału Prawno-Legislacyjnego w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Witam wszystkich pozostałych gości.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat zasadności wyodrębniania zawodu kosmetyka oraz wprowadzenia regulacji ustawowych w zakresie zasad wykonywania tego zawodu. Informację przedstawiają minister finansów i gospodarki oraz minister zdrowia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę pana ministra Jarosa o kilka słów wprowadzenia.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w Polsce funkcjonuje zawód kosmetyka, który jest przeznaczony dla zabiegów kosmetyczno-upiększających. Zawód ten posiada prawie 30-letnią tradycję kształcenia akademickiego na poziomie licencjackim, magisterskim, a także doktorskim. Nie ukrywam, że pierwszą uczelnią, która wprowadziła ten kierunek, była uczelnia państwowa. To był Uniwersytet Łódzki – chyba w 1997 roku. To właśnie

poziom wykształcenia odróżnia zawód kosmetologa od zawodów pokrewnych, takich jak technik usług kosmetycznych, kosmetyczka mistrz lub czeladnik z dyplomem uzyskanym w systemie rzemiosła, kosmetyczka po kursach i szkoleniach z kwalifikacjami zdobytymi w trakcie edukacji pozaformalnej. Kosmetologów w Polsce kształci kilkanaście uczelni państwowych, w tym 6 uniwersytetów medycznych oraz 50 innych szkół wyższych. Kosmetolog nie jest zawodem medycznym, ale w programie studiów są zagadnienia z wiedzy o skórze, anatomii, biochemii, dermatologii czy farmakologii. Corocznie na rynek pracy wchodzi kilka tysięcy absolwentów studiów z kosmologii i biokosmologii. Kosmetolodzy pracują zarówno w branży usług tak zwanej beauty, jak również w handlu i przemyśle kosmetycznym.

Specyficzną cechą działalności kosmetologów jest świadczenie usług estetycznych z pogranicza zabiegów kosmetycznych i medycznych. Z tego względu dochodzi do sporów kompetencyjnych pomiędzy kosmetologami a przedstawicielami środowiska lekarskiego. Dlatego największym wyzwaniem jest rozgraniczenie zakresu kompetencji kosmetologów i lekarzy do wykonywania konkretnych zabiegów estetycznych.

Podsumowując pierwszą część mojej wypowiedzi, mogę stwierdzić, że zawód kosmetologa jest wyodrębniony i funkcjonuje w gospodarce, jednak przepisy nie definiują szczegółowo zakresu czynności i uprawnień osób go wykonujących. Jako resort odpowiedzialny za gospodarkę widzimy potrzebę rozgraniczenia zakresu kompetencji lekarzy i kosmetologów. W szczególności zależy nam, aby: po pierwsze, zapewnić stabilność prowadzenia działalności przez kosmetologów, którzy przez lata budowali swoje firmy i inwestowali znaczące środki w rozwój swojej działalności, po drugie, przedstawić tysiącom młodych ludzi, studentom i absolwentom kierunku kosmologia jasną perspektywę ścieżki zawodowej, po trzecie, i co chyba najważniejsze, sprzyjać bezpieczeństwu klientów, którzy powinni mieć szczegółową informację, jakie zabiegi mogą być wykonywane przez konkretne osoby.

Tematowi rozgraniczenia zakresu kompetencji poświęconych było kilka spotkań organizowanych przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, a także Ministerstwo Zdrowia. Sam brałem udział w trzech takich spotkaniach, ale tych spotkań było więcej. W tych spotkaniach brali udział przedstawiciele kosmetologów, lekarzy i innych zainteresowanych podmiotów, w tym producentów i dystrybutorów urządzeń wykorzystywanych w zabiegach estetycznych oraz uczelni kształcących kosmetologów – zarówno uczelni prywatnych, jak i państwowych.

Pragnę zapewnić, że nie ustajemy w wysiłkach znalezienia akceptowalnego dla wszystkich stron kompromisu w kwestii określenia rodzajów zabiegów, które kosmetolodzy mogliby wykonywać samodzielnie, oraz tych, które wykonywaliby pod nadzorem lekarza. Ostatnie takie spotkanie było w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w piątek w zeszłym tygodniu. I właśnie na tym ostatnim spotkaniu w ministerstwie, z udziałem też Ministerstwa Zdrowia, padła propozycja, aby nad kwestią rozgraniczenia zakresu kompetencji pochyliło się grono naukowców z uczelni kształcących kosmetologów. Mam nadzieję, że właśnie grono naukowców i dydaktyków, zarówno z uczelni publicznych, jak i niepublicznych, którzy na co dzień kształcą studentów, będzie w stanie wypracować kompromisową propozycję. Grupa ta będzie działać przy udziale administracji, to jest Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Ministerstwa Zdrowia oraz Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Co ważne, rysuje się rozwiązanie, w jaki sposób rozgraniczenie kompetencji mogłoby zostać wdrożone w prawie powszechnie obowiązującym. Szerzej o tej propozycji powiedzą zapewne przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia.

Niezależnie od kwestii rozgraniczenia zakresu kompetencji, odrębnym zagadnieniem jest ustanowienie nowego zawodu regulowanego i stworzenie ustawy o zawodzie kosmetologa. W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę na opinię prawną Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu dotyczącą petycji w sprawie wniesienia projektu ustawy o zawodzie kosmetologa i wykonywaniu działalności estetycznej. Opinia ta jest dostępna na stronie Sejmu. W naszej opinii eksperci z Kancelarii Sejmu trafnie wskazali na najważniejsze aspekty potencjalnej regulacji zawodu, podkreślając konieczność zachowania zasady proporcjonalności. Jako resort odpowiedzialny też za deregulację uważamy, że stworzenie nowego, rozbudowanego zawodu regulowanego z obowiązkowym samorządem zawodowym byłoby nadmierną regulacją.

Podsumowując, jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii jesteśmy sceptyczni wobec propozycji utworzenia nowego zawodu regulowanego, natomiast widzimy potrzebę jasnego określenia zakresu kompetencji kosmetologów, co będzie mieć pozytywny wpływ na bezpieczeństwo klientów oraz pozwoli przedsiębiorcom na stabilny rozwój działalności gospodarczej, która przez

ostatnie 30 lat bardzo dobrze się w Polsce rozwinęła i może być też gałęzią takich przedsiębiorstw, które będą też w jakimś stopniu oferowały usługi dla potencjalnych klientów spoza Polski.

Tyle na początku. Jesteśmy, jak zawsze w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, nie tylko gotowi do deregulacji, ale też do rozwiązywania sporów, problemów i też w jakimś stopniu dyskusji w tym obszarze. Szanowny panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję panu ministrowi za informację wprowadzającą. Bardzo proszę pana dyrektora Mariusza Klenckiego o przedstawienie informacji ze strony Ministerstwa Zdrowia.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych Ministerstwa Zdrowia Mariusz Klencki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, chciałem po pierwsze, może powiedzieć, że stanowisko ministra zdrowia do problemu będącego przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest bardzo zbliżone. Zresztą jedno z tych spotkań, o których pan minister wspomniał, to było też spotkanie z panią minister Kęcką, wiceministrem zdrowia – i jakby ten sposób patrzenia na problem został, myślę, w dużym stopniu zunifikowany.

Oczywiście perspektywa ministra zdrowia zawsze wychodzi z punktu widzenia bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli. W związku z tym nasze zainteresowanie tą kwestią głównie z tego wynika. I w tej perspektywie chciałem przede wszystkim podkreślić, że w ocenie Ministerstwa Zdrowia ta próba patrzenia na problem rozgraniczenia kompetencji kosmetologów czy szerzej, pracowników branży usług estetycznych – co nie jest tożsame w moim odczuciu – a tego, czym się zajmują lekarze zajmujący się medycyną estetyczną, to nie jest kwestia wyłącznie celu procedury. Czyli to podejście, które wydaje się atrakcyjne, że jeśli celem danej procedury czy zabiegu jest efekt estetyczny, to znaczy, że nie jest to rzecz, którą się powinni zajmować lekarze, jest błędne. To dosyć łatwo jest wykazać, bo właściwie tutaj taki narzucający się przykład, który zresztą podawaliśmy, to jest przykład zabiegów związanych z powiększaniem czy zmniejszaniem piersi. To jest klasyczny obszar, którym zajmują się lekarze i myślę, że długo tak będzie. Dlaczego? Bo tu nie chodzi o efekt czy cel tej procedury, tylko o technologie użyte – technologie, które zagrażają albo nie zagrażają, albo w jakimś stopniu zagrażają zdrowiu osoby, która się poddaje danemu rodzajowi zabiegu. Właśnie tę perspektywę powinniśmy przyjąć, pracując nad rozgraniczeniem czy właściwie jasnym wskazaniem tego, co kosmetolodzy – ludzie, którzy są nieźle wykształceni, bo to trzeba powiedzieć – mogą bezpiecznie wykonywać. I tutaj chciałem absolutnie potwierdzić, że my również w tej chwili dostrzegamy potrzebę wyjaśnienia i takiego dosyć jasnego określenia dla wszystkich uczestników, że tak powiem, tego rynku, co kto może robić. Bo ta niepewność, która się obecnie pojawiła, jest rzeczywiście sama z siebie źródłem problemów.

Tak jak pan minister Jaros wskazał, my rzeczywiście znaleźliśmy w naszym systemie prawnym, w ustawie o wyrobach medycznych, taką delegację do wydania rozporządzenia, które minister zdrowia może wydać i może określić tam zarówno wyroby medyczne, jak i urządzenia, do których stosowania są potrzebne jakieś szczególne obostrzenia, w tym między innymi kwalifikacje. I wyobrażamy sobie, że to rozporządzenie może być narzędziem efektorowym dla wdrożenia w życie efektów pracy tej, tej grupy, o której pan minister wspomniał, która będzie pracowała pod skrzydłami Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Myślę, że to jest narzędzie, które nie tylko pozwoli nam wskazać, co mogą bezpiecznie kosmetolodzy robić – bo trudno wskazywać, co mogą robić lekarze, bo jakby z definicji lekarze mają po prostu najszersze możliwości działania – ale też możemy zastrzec niektóre procedury dla użytku kosmetologów w odróżnieniu od innych osób pracujących w branży, które nie mają takiego szerokiego wykształcenia jak kosmetolodzy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pani poseł Wassermann, bardzo proszę.

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę mi wybaczyć, ja bym tylko kwestię formalną chciała załatwić na początek. Ponieważ dzisiaj drugim punktem miało być powołanie podkomisji i tutaj widzę państwa, którzy na ten punkt przyszli, a ten punkt został skreślony – jak rozumiem, przeniesiony na za dwa tygodnie – chcielibyśmy tylko jakby państwa poinformować, żeby nie zabierać cennego czasu... Oczywiście jednocześnie sygnalizuję, że będę zgłaszała tutaj prośbę o przyjęcie dezyderatu i wpuścimy to od strony proceduralnej. Natomiast oczywiście, jeśli pan chce z nami zostać, to bardzo proszę.

Natomiast to potrwa chwilę i nie chcielibyśmy pana cennego czasu w tym zakresie zabierać, żeby to powiedzieć na sam koniec. Dziękuję. To jest kwestia pierwsza.

Jeżeli chodzi o kwestię drugą, nie wiem, czy państwo posłowie z prezydium zgodzicie się tutaj z taką sytuacją – ponieważ jest dość długa lista, jeżeli chodzi o stronę społeczną, która chciała wyrazić tutaj swoje stanowisko – żebyśmy ich puścili przodem, o oni już są na jakimś etapie rozmów o tym, żeby powiedzieli, jak wygląda ich stanowisko. A potem ewentualnie my byśmy tutaj się włączyli. Czy jest na to zgoda?

Dobrze. Jeśli można, oczywiście, panie przewodniczący i szanowni państwo...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Tak, oczywiście. Dobrze. Dziękuję bardzo, pani poseł.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Strona społeczna. Dobrze by było, gdybyście państwo... Kto będzie chciał zabierać głos? Mniej więcej ile osób?

Dobrze. To gdybyście ewentualnie państwo... Ja tu przekażę kartkę, może pan tutaj jako pierwszy, dobrze? A reszta – gdyby państwo zapisali się na kartce, dobrze?

Proszę o przedstawienie się. Proszę.

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nazywam się Michał Łenczyński i reprezentuję środowisko ponad 100 tys. przedsiębiorców oraz specjalistów szeroko rozumianej branży beauty, w tym między innymi około 60-70 tys. kosmetologów, a także około 5 tys. pielęgniarek estetycznych, a także niektórych lekarzy.

Chcę jasno powiedzieć, że zgadzam się z moimi przedmówcami, że bezpieczeństwo zdrowotne jest najważniejsze, ale system, który tworzymy, temu bezpieczeństwu nie pomaga, bo problem jest złożony.

Pierwszy przykład to edukacja. Państwo przez 20 lat kształciło kosmetologów w ramach szkolnictwa wyższego. W programach są zabiegi estetyczne, praca na sprzęcie czy procedury praktyczne. I dzisiaj to samo państwo mówi, że nie wolno tego robić bez stworzenia żadnego realnego modelu przejścia. To jest sprzeczność systemowa, a nie spór środowisk.

Drugi przykład: finanse publiczne. W tych samych zabiegach, usługach mamy dzisiaj sytuację, w której lekarz wykonuje usługę ze zwolnieniem z VAT-u, a kosmetolog z podatkiem 23%, co jest nierównością i może rodzić stratę dla budżetu państwa.

Trzeci obszar to oczywiście system ochrony zdrowia. Wiemy, że w Polsce brakuje lekarzy. I to nie od medycyny estetycznej, ale od leczenia ludzi. Jeśli zaczniemy przesuwać lekarzy do obszarów estetycznych, zamiast uporządkować kompetencje różnych zawodów, to pogłębijmy problem systemowy.

Dzisiejsze propozycje pokazują jedno. Temat jest złożony i nie może być zamknięty prostą, krótką dyskusją. Uważnie przyglądamy się propozycjom Ministerstwa Zdrowia, za które uprzejmie dziękujemy, ale nie wiemy jeszcze, czy one będą korzystne – ale wiemy, że prawdopodobnie kompleksowo nie rozwiążą problemu. Ten temat wymaga transparentnych konsultacji branżowych, być może ustawy, na pewno oceny skutków regulacji i rzetelnego dialogu o kompetencjach. Potrzebujemy modelu, w którym lekarz leczy choroby, kosmetolog upiększa, a obszary wspólne mają jasno określone zasady.

Konkludując – dlatego Fundacja Beauty Razem złożyła wniosek z prośbą o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do spraw regulacji zawodu kosmetologa oraz działalności estetycznej. Podkomisja tego typu zapewniłaby ciągłość dialogu, nie obciążałaby czasowo całej Komisji Gospodarki i Rozwoju. Dialog ten będzie mógł odbywać się wtedy w sposób transparentny, rejestrowany, a nie za zamkniętymi drzwiami. I ewentualnie podkomisja, już złożona z ekspertów, posłów, którzy znają doskonale ten temat, będzie mogła inicjować bądź kierować kolejnymi pracami legislacyjnymi. Kosmetolodzy nie mają czasu, by czekać. Kosmetolodzy potrzebują dialogu otwartego, transparentnego – stąd liczą na państwa posłów.

Ja też chcę powiedzieć zupełnie od serca. Z wieloma z państwa rozmawiałem osobiście, telefonicznie, czy przez ostatni okres, czy przez wiele lat... Chcę, żeby to jasno zabrzmiało i aby każdy kosmetolog w Polsce o tym się dowiedział – jak mądrymi ludźmi jesteście, jak doskonale znacie temat i jego drugie ukryte dno, jak chcecie rozwiązać problem, jak doceniacie i szanujecie polskie kosmetolożki. Marzę, aby każdy kosmetolog w ramach podkomisji dowiedział się, jak wyjątkowymi ludźmi jesteście. Dlatego uprzejmie proszę państwa posłów o poparcie wniosku o utworzenie podkomisji nadzwyczajnej do spraw regulacji zawodu kosmetologa oraz działalności

estetycznej. Deklarujemy jako Fundacja Beauty Razem gotowość udziału w pracach i szerokich konsultacjach środowiskowych.

Dziękuję uprzejmie za dialog i możliwość zabrania głosu. Kłaniam się nisko.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Pani sekretarz, jest lista? Pierwsza osoba z tej listy? Kto tam jest?

Proszę państwa, proszę o około dwie minuty, dobrze? Bo państwa jest dużo, a mamy też ograniczony czas. Proszę oczywiście o przedstawianie się na początku i wskazanie z jakiej organizacji.

I poprosiłbym tę listę, dobrze? Proszę.

Prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging Lidia Majewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie i za możliwość przedstawienia stanowiska Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging. Nazywam się Lidia Majewska, jestem prezesem tego towarzystwa. Stanowisko towarzystwa zostało także przekazane do sekretariatu Komisji w formie pisemnej.

Pozwolę państwo, że przedstawię bardzo krótko organizację, której działalność stanowi tło dla mojego wystąpienia. Jest to ogólnopolskie stowarzyszenie naukowe, istniejące od ponad 30 lat, zrzeszające ponad 1400 lekarzy różnych specjalności, którzy zajmują się medycyną estetyczną i przeciwstarzeniową. I jako towarzystwo pełnimy dziś rolę jednego z kluczowych głosów środowiska w sprawach dotyczących standardów wykonywania procedur, bezpieczeństwa pacjentów i kształcenia podyplomowego, w tym certyfikacji kompetencji w zakresie medycyny estetyczno-naprawczej uznawanej przez Ministerstwo Zdrowia. Nasza działalność opiera się na trzech filarach. Pierwszym jest działalność naukowa, w tym organizacja Międzynarodowego Kongresu Medycyny Estetycznej. Drugim właśnie działalność edukacyjna i certyfikacyjna skierowana do lekarzy, a trzecim właśnie praca regulacyjna, która jest prowadzona w dialogu z innymi towarzystwami naukowymi, z URPL-em, z Ministerstwem Zdrowia, a jej celem jest wypracowanie stanowisk i dokumentów, które porządkują zasady wykonywania procedur w warunkach jakże zmieniającego się rynku medycyny estetycznej w Polsce.

My jako towarzystwo popieramy wyodrębnienie zawodu kosmetologa i wprowadzenie regulacji ustawowej w zakresie zasad jego wykonywania. Uznanie i profesjonalizacja tego zawodu w naszej ocenie są zarówno potrzebne, jak i służą bezpieczeństwu osób, które korzystają z usług kosmetycznych – a takich osób są oczywiście miliony. I jako towarzystwo stoimy na stanowisku, że kosmetologia jako bardzo piękny zawód o własnej tożsamości, o własnym wartościowym zakresie kompetencji, nie jest i nie powinna być definiowana jako zawód medyczny. Cennym punktem do wyjścia do tej dyskusji jest tutaj komunikat ministra zdrowia z 23 stycznia tego roku, który zakwalifikował procedury medycyny estetyczno-naprawczej jako świadczenia zdrowotne. Stanowisko to wyznacza naturalny obszar kompetencji lekarskich. Natomiast podkreślamy, że równoległym i symetrycznym wyzwaniem prac nad ustawą o zawodzie kosmetologa jest konkretne określenie zakresu kompetencji niemedycznych – tak aby oba zawody mogły funkcjonować w przewidywalnych, dopełniających się ramach. My, Wysoka Komisjo, postrzegamy tę sprawę nie jako spór kompetencyjny, lecz jako wyzwanie kooperacyjne i wierzę, że jako wszystkie środowiska tutaj możemy się w tej sprawie porozumieć i wypracować konsensus. Wiemy wszyscy, że osoba, która w trakcie swojego życia korzysta z usług estetycznych, powinna móc spokojnie z nich korzystać – zarówno z gabinetu kosmetycznego, jak i gabinetu lekarskiego. A więc sprawne, oparte na zaufaniu, współdziałanie obu profesji leży w najlepszym interesie wszystkich.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Tylko bym prosił zmierzyć do końca, dobrze?

Prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging Lidia Majewska:

Tak. Reasumując, dla naszego towarzystwa ta współpraca nie jest postulatem retorycznym, lecz codzienną praktyką kliniczną. W październiku tego roku organizujemy kongres, gdzie jeden dzień poświęcony jest współpracy lekarz-kosmetolog. Na ten kongres państwa serdecznie zapraszamy, a materiały z tego dnia chętnie udostępnimy Wysokiej Komisji oraz resortom prowadzącym pracę. Jesteśmy otwarci na to, by prace nad ustawą o zawodzie kosmetologa stały się okazją do wypracowania stałego forum współpracy między tymi oboma środowiskami.

Bardzo dziękuję za uwagę. Oczywiście pozostaję do państwa dyspozycji w razie pytań. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani Katarzyna Urtnowska-Joppek, bardzo proszę.

Dziekan kierunku Kosmetologia w Wyższej Szkole Nauk o Zdrowiu w Bydgoszczy Katarzyna Urtnowska-Joppek:

Szanowni państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni zebrani, nazywam się Katarzyna Urtnowska-Joppek, jestem doktorem nauk medycznych i nauk o zdrowiu, kosmetologiem, a dzisiaj jako dziekan kierunku kosmetologia reprezentuję Wyższą Szkołę Nauk o Zdrowiu w Bydgoszczy – niepubliczną uczelnię medyczną, która prowadzi kierunek kosmetologia od 20 lat. Mój głos w tej dyskusji jest głosem odpowiedzialności za standardy, za naukę i za bezpieczeństwo zdrowotne.

Żeby państwu przybliżyć jeszcze sytuację kształcenia – od tego dzisiaj zaczęliśmy, ale też może powtórzę – kształcenie na kierunku kosmetologia prowadzone jest w Polsce prawie 30 lat w formule studiów dwustopniowych, obejmujących studia pierwszego, jak i drugiego stopnia. Prowadzi do uzyskania kwalifikacji poziomu szóstego i siódmego polskich ram kwalifikacyjnych. Student, który ukończył pełen pięcioletni cykl kształcenia, uczestniczył w około 7 tys. godzin zajęciowych, pogłębiając swoją wiedzę z zakresu między innymi anatomii, fizjologii, histologii, biochemii, farmakologii, dermatologii i dietetyki. Dodatkowo odbył około 1300 godzin praktyk zawodowych, dzięki czemu utrwalił swoje niezbędne umiejętności praktyczne, niezbędne do posługiwania się zaawansowaną aparaturą i wykonywania zabiegów manualnych z przestrzeganiem procedur.

Obecny brak regulacji zawodu sprawia, że absolwent studiów wyższych na kierunku kosmetologia ma takie same uprawnienia lub nawet ich brak, porównując do osób, które ukończyły kształcenie na poziomie szkoły policealnej, kilkugodzinny kurs weekendowy z zakresu kosmetologii – posiadając jednocześnie znacząco wyższe kwalifikacje. Współczesna kosmetologia wykorzystuje zaawansowane technologie, substancje aktywne o bardzo szerokim działaniu. Do ich bezpiecznego stosowania nie wystarczy kurs, nie wystarczy instrukcja obsługi urządzenia. Wymagana jest akademicka wiedza i praktyka zawodowa. Ale również chciałabym zaznaczyć, że kosmetolog to osoba przeprowadzająca nie tylko zabiegi upiększające, o których tak się dużo mówi, nie tylko estetyczne, ale również osoba wykwalifikowana interdyscyplinarnie, która często współpracuje z lekarzami i z innymi profesjonalistami, chociażby prowadząc terapię skóry również dla osób chorych, na przykład onkologicznie.

Istnieją rozwiązania systemowe, które państwo polskie stosuje wobec innych zawodów związanych ze zdrowiem. Kluczową zmianą byłoby stworzenie standardów kształcenia dla kierunku kosmetologia. Rozporządzenie ministra nauki w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodów medycznych sztywno określa proces edukacji na przykład fizjoterapeutów. Jako reprezentantka środowiska uczelni niepublicznych postuluję wdrożenie takich rozwiązań również dla kierunku kosmetologia. W tym celu niezbędne jest uregulowanie zawodu kosmetologa. Pragnę zaznaczyć, że stanowisko uczelni niepublicznych podziela większość środowiska uczelni państwowych, medycznych – z dziedzin nauk medycznych. Uczelnie wyższe są gotowe – i zgłaszamy tę gotowość – aby taki proces merytorycznie wspierać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani Iwona Paszkiewicz, bardzo proszę.

Przewodnicząca Komisji Business Centre Club do spraw branży beauty Iwona Paszkiewicz:

Dzień dobry. Iwona Paszkiewicz, Business Centre Club.

Szanowni państwo, reprezentuję środowisko pracodawców, przedsiębiorców działających w sektorze usług, w tym usług estetycznych. Z naszej perspektywy kluczowym problemem jest brak spójności regulacji właśnie w tym obszarze, o którym dzisiaj rozmawiamy. Przedsiębiorcy funkcjonują dzisiaj w sytuacji, w której różne elementy systemu państwa – edukacja, podatki i stabilność prowadzenia działalności gospodarczej – nie są ze sobą po prostu powiązane. Przykładem są rozbieżności w opodatkowaniu, o którym już właśnie mówił tutaj pan Michał Łenczyński, gdzie mamy na rynku podobne usługi, a są one różnie opodatkowane. To nie jest jedyny problem tej branży, ale jest to kwestia jakości stanowionego prawa i jego przewidywalności. Stabilne i spójne regulacje są warunkiem rozwoju przedsiębiorczości, inwestycji i bezpieczeństwa funkcjonowania firm.

Jak wynika z szeroko komentowanych badań, właściciele gabinetów estetycznych zainwestowali średnio 350 tys. w sprzęt medyczny i kosmetyczny oraz około 100 tys. w edukację w tym zakresie, w tym w edukację z estetyki. Dlatego ten temat ma wyraźny wymiar gospodarczy i powinien być analizowany właśnie w tym kontekście. Jako środowisko Business Centre Club popieramy wniosek Fundacji Beauty Razem o utworzenie podkomisji nadzwyczajnej do spraw regulacji zawodu kosmetologa oraz działalności estetycznej. Deklarujemy gotowość do udziału w pracach przy współpracy ze środowiskiem reprezentowanym przez Fundację Beauty Razem oraz rzecznika małych i średnich przedsiębiorców. Zwracamy się również z prośbą do Ministerstwa Rozwoju o wsparcie powstania podkomisji, a także uwzględnienia Business Centre Club w spotkaniach, konsultacjach dotyczących kosmetologów.

Szanowni państwo, jestem przedsiębiorczynią od 30 lat. Obecnie zarządzam dwoma klinikami. Zatrudniam zarówno kosmetologów, jak i lekarzy. I zauważam, jak ważna jest właśnie regulacja tego zawodu, ponieważ ta dezinformacja niekorzystnie wpływa na środowisko kosmetologów w Polsce. Oczywiście najważniejsze jest tutaj bezpieczeństwo klientów, ale kosmetolodzy to są osoby bardzo dobrze wykształcone, bardzo często kończące zawód pielęgniarstwa – właśnie po to, by jeszcze bardziej zgłębić anatomię człowieka i by jeszcze bardziej pomagać. Business Centre Club mówi dzisiaj tak dla podkomisji proponowanej przez Beauty Razem i bardzo bym prosiła o dialog w tym zakresie, ponieważ wszystkim nam na tym zależy – a jesteśmy pomijani w spotkaniach, nie jesteśmy o nich informowani – i chcielibyśmy, żeby ten dialog dotyczył wszystkich społecznych organizacji, które chciałyby się włączyć w te prace. Dziękuję państwu bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękujemy. Pan minister Jaros chciał na chwilę. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiT Michał Jaros:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, my oczywiście z wielką przyjemnością włączymy państwa w prace, które toczą się w ministerstwie, natomiast nie mieliśmy od państwa informacji. Spotykaliśmy się z przedstawicielami kosmetologów, którzy nawet dzisiaj są tutaj na sali. I jeżeli taka będzie wola – mamy tutaj telefon, dostałem przed chwilą, pan Łenczyński wręczył mi taką prośbę, podanie o podkomisję... Ja nie jestem akurat władny, tylko Komisja Gospodarki i Rozwoju. Ale jeśli chodzi o nasz zespół roboczy, to na pewno państwa uwzględnimy – jutro odezwiemy się w tej sprawie. Tak że jak najbardziej chcemy, żeby to był jak najszerszy dialog. Możecie państwo na nas liczyć, jeśli chodzi o te kwestie.

Przewodnicząca Komisji Business Centre Club do spraw branży beauty Iwona Paszkiewicz:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. Jeszcze chyba pan z Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, tak? Proszę.

Tylko panowie, dwie minuty – teraz niestety ograniczam już czas do dwóch, bo po prostu nie zdążymy. Do głosu zgłosiło się ponad 10 osób.

Proszę.

Zastępca dyrektora Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Grzegorz Steć:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Grzegorz Steć, Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Branża kosmetyczna to w znacznej mierze właśnie dziesiątki tysięcy małych firm, które muszą sobie radzić z dynamicznie zmieniającą się sytuacją na rynku. Na te sytuacje wpływają także kwestie prawne, a także problemy, które zachodzą w przypadkach, kiedy nie mamy precyzyjnych, odpowiednich regulacji dotyczących właśnie tej działalności. W ostatnich latach rzecznik wielokrotnie podejmował interwencje na rzecz przedsiębiorców działających w branży kosmetycznej. W ostatnich miesiącach, czy może już w ostatnim roku, bardzo dużego znaczenia nabrała kwestia problemu, który dotyka w zasadzie całą branżę beauty – czyli problem braku precyzyjnego rozgraniczenia między zabiegami medycznymi a usługami kosmetycznymi. Z perspektywy rzecznika małych i średnich przedsiębiorców bardzo istotne jest stworzenie warunków do konstruktywnego i transparentnego dialogu z udziałem wszystkich zainteresowanych podmiotów. I chodzi tutaj nie tylko o ministrów właściwych do spraw zdrowia i gospodarki, ale także branżę kosmetyczną, kosmetologów, lekarzy oraz oczywiście osób, które korzystają

z tych zabiegów estetycznych. Zdajemy sobie sprawę – i to jest dla nas oczywiste – że głównym priorytetem powinno jednak pozostać bezpieczeństwo zdrowotne osób, które z tego typu usług korzystają. W naszej ocenie zorganizowanie takiej rzetelnej i transparentnej dyskusji mogłoby pozwolić na uniknięcie wielu niepotrzebnych ryzyk i problemów. I ten dialog, który, powiedzmy, dzisiaj zaczęliśmy, czy może kontynuujemy, uszczegóławiamy, może rzeczywiście prowadzić do wprowadzenia regulacji ustawowych, które by określały już mocno szczegółowo zasady wykonywania zawodu kosmetologa. Ale chcieliśmy także zwrócić uwagę – i na to zwrócił też uwagę pan minister – że warto rozważyć także inne adekwatne i proporcjonalne rozwiązania, jak na przykład wprowadzenie definicji kluczowych pojęć. Tu też padła kwestia standardów edukacyjnych. Mogą być też realizowane jakieś kampanie informacyjne adresowane do różnych grup społecznych, ale także mogą być też objaśnienia prawne adresowane do przedsiębiorców – bo nie możemy zapominać, że ta sprawa ma jednak...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Prosiłbym, żeby zmierzać ku końcowi, dobrze?

Zastępca dyrektora Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Grzegorz Steć:

Już kończę.

Ta sprawa ma istotny aspekt gospodarczy, dlatego nie zapominajmy także o przedsiębiorcach.

I kończąc już, chciałbym tylko zaznaczyć, że rzecznik małych i średnich przedsiębiorców ocenia pozytywnie wspomnianą inicjatywę powołania podkomisji, której prace koncentrowałyby się właśnie na takich kwestiach jak uregulowanie, czy też rozgraniczenie przepisów dotyczących kosmetologii, zabiegów kosmetycznych czy zabiegów estetycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Pan Krzysztof Reinhard – tylko proszę naprawdę dwie minuty, bo jest jeszcze ponad 10 osób. Będzie jakaś dyskusja, a salę mamy jeszcze przez 40 minut.

Bardzo proszę.

Współwłaściciel Sieci Wellclinic sp. z o.o. Krzysztof Reinhard:

Witam serdecznie. Nazywam się Krzysztof Reinhard.

Przede wszystkim jestem zaszczycony, że mogę uczestniczyć w tym posiedzeniu Komisji. Jestem bardzo wdzięczny.

Na co dzień zarządzam trzema klinikami w Warszawie, w Gdańsku oraz w Krakowie.

Ja bym powiedział taką bardziej historię pod kątem tego, jak wielu pacjentów potrzebuje dzisiaj wsparcia, jak wielu pacjentów dzisiaj potrzebuje pomocy. Obsługujemy prawie 2 tys. pacjentów miesięcznie. Potrzebujemy około 50-60 kosmetologów, żeby pomóc tym pacjentom. To są pacjenci, którzy przychodzą z wyzwaniami dotyczącymi sylwetki, dotyczącymi trądziku, takimi bardziej wyglądownymi kwestiami. I kosmetolodzy świetnie sprawdzają się w kwestii pomocy na co dzień takim pacjentom czy klientom – ze względu na to, że ich edukacja pięcioletnia oraz w zasadzie codzienna edukacja sprawiają, że to jest zawód, który rozwija się na co dzień coraz bardziej. I chciałbym wskazać, że ta ilość pacjentów, ilość klientów, którzy pojawiają się w klinikach medycznych – współpracujemy również z lekarzami – jest tak duża, że chciałbym jakby pokazać, że to jest bardzo ważne, żebyśmy mogli wszyscy razem tym pacjentom pomóc. Zarówno lekarze, jak i kosmetolodzy.

Zgłaszam też oczywiście swoją chęć wsparcia w ewentualnym tworzeniu jakichś kwestii legislacyjnych. I oczywiście popieram tutaj Fundację Beauty Razem i ten wniosek. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję za konkretną wypowiedź. Pani Bogusława Oźmińska, bardzo proszę.

Kancelarz Wyższej Szkoły Zdrowia, Urody i Edukacji w Poznaniu Bogusława Oźmińska:

Dzień dobry. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jestem kanclerzem wyższej uczelni z Poznania oraz reprezentuję Akademicką Radę Naukową.

Chciałabym tutaj przedstawić stanowisko uczelni. Również gdzieś te słowa już padły tutaj – od pani reprezentującej uczelnię z Bydgoszczy, tak że nie chcę powtarzać się, jeśli chodzi o wszystkie aspekty, których kosmetologów nauczamy. Natomiast chciałabym, żeby ta dyskusja i te wszystkie posiedzenia, które są tutaj organizowane, były transparentne i jasne dla wszystkich. Bo mam wrażenie, że zawód kosmetologa jest bardzo mocno marginalizowany w naszym

kraju, pomimo tego, że działamy na rynku pracy, płacimy podatki, rozwijamy się i gdzieś tam odnosimy też sukcesy na tle międzynarodowym. Zatem jest to naprawdę ogromne grono ludzi, którzy chcą się rozwijać, ale chcą być też potraktowani po prostu poważnie. Także kształcimy, tak jak tutaj wspominaliśmy, od ponad 25 lat. Nasza uczelnia istnieje na rynku dokładnie 26 lat. Chciałabym tutaj zgłosić również stanowisko uczelniane do dyskusji i chcielibyśmy zgłosić siebie również jako uczelnię i proszę wziąć pod uwagę nas jako głos uczelniany. Chciałam również jako niezależne środowisko akademickie poprzeć tutaj wniosek Fundacji Beauty Razem o powołanie podkomisji do spraw regulacji zawodu kosmetologa oraz działalności estetycznej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani Anna Janik, bardzo proszę.

Wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych Anna Janik:

Dzień dobry, witam państwa bardzo, bardzo serdecznie. Ja reprezentuję inną grupę zawodową, bo jestem wiceprezesem Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych.

Jak państwo doskonale wiecie, wiele kosmetologów to jednocześnie pielęgniarki, a pielęgniarki to kosmetolodzy. Doskonale państwo wiecie, że nasze profesje się przenikają i to bardzo mocno. I środowisko pielęgniarek jest zaniepokojone tym kierunkiem regulacji rynku estetyki, dlatego chcemy być aktywnym członkiem i uczestnikiem tego dialogu, by nas nie pominąć. Jak najbardziej popieramy uregulowanie prawne zawodu kosmetologa. Natomiast, tak jak powiedziałam, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych popiera wniosek Fundacji Beauty Razem o powołanie nadzwyczajnej komisji, gdzie będzie kwestią uregulowanie zarówno zawodu kosmetologa, jak i uwzględnienie naszej grupy zawodowej w całej tej sferze. I o to właśnie jako reprezentant Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych wnioskuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pan Paweł Pluciński.

Przedstawiciel „Beauty Dorota Twarowska” Paweł Pluciński:

Dzień dobry, witam serdecznie. Paweł Pluciński, reprezentuję gabinet kosmetyczny „Beauty Dorota Twarowska”.

Ja bym chciał się odnieść do tytułu dzisiejszego spotkania Komisji, czyli do zasadności, w kilku słowach. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, że branża usług estetycznych i kosmetycznych w praktyce oddziałuje na zdrowie oraz organizm człowieka, a wykonane zabiegi niezależnie od formalnego stanowiska Ministerstwa Zdrowia czy Ministerstwa Rozwoju, jak tutaj słyszeliśmy, mogą wywoływać skutki medyczne, w tym powikłania wymagające dalszego leczenia – dlatego dziwi mnie to stanowisko, szczerze mówiąc. Warto na to zwrócić jednak uwagę. Obecnie na rynku funkcjonuje bardzo duża liczba podmiotów świadczących usługi estetyczne bez jednolitych standardów kwalifikacyjnych oraz bez skutecznego systemu weryfikacji kompetencji osób wykonujących te zabiegi. Widoczny jest również bardzo dynamiczny – tu mówię już z punktu widzenia przedsiębiorcy – wzrost gabinetów prowadzonych przez osoby spoza Polski. Mamy mnóstwo gabinetów z Ukrainy, z Białorusi czy z państw azjatyckich, gdzie często występują trudności w zakresie weryfikacji kwalifikacji zawodowych, standardów wykonywania usług oraz zgodności prowadzonej działalności z polskimi regulacjami. Bez odpowiednich regulacji będzie utrudniona skuteczna kontrola legalności wykonywania działalności, w tym również przejrzystości rozliczeń podatkowych oraz zgodności wykorzystywanych produktów i preparatów z wymogami obowiązującymi na terenie Unii Europejskiej. Do obrotu oraz stosowania trafiają preparaty i materiały pochodzące spoza rynku Unii Europejskiej – właśnie w tych gabinetach. To może rodzić ryzyko dla bezpieczeństwa konsumentów oraz utrudnić nadzór nad jakością i pochodzeniem wykorzystywanych produktów. Dlatego brak jasnego rozdzielenia kompetencji pomiędzy kosmetologią, usługami estetycznymi a świadczeniami stricte medycznymi powoduje niepewność zarówno po stronie przedsiębiorców, jak i konsumentów.

W związku z powyższym popieram utworzenie podkomisji specjalnej rekomendowanej przez Fundację Beauty Razem do spraw regulacji zawodu kosmetologa i usług estetycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pan Sebastian Grzyb.

Rektor Warszawskiej Akademii Medyczno-Technicznej Nauk Stosowanych Sebastian Grzyb:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja reprezentuję Warszawską Akademię Medyczno-Techniczną. Jestem rektorem tej uczelni. Kształcimy kosmetologów już też blisko 20 lat.

Wpisuję się i oczywiście podpisuję się pod tym, co powiedziały moje poprzedniczki, reprezentujące również to stanowisko. I chcę tylko państwu zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Drodzy państwo, my mówimy o kształceniu ludzi, którzy kształceni są na kierunkach studiów, które zostały uruchomione na podstawie wniosków składanych do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, popartych również opinią Polskiej Komisji Akredytacyjnej, które, drodzy państwo, obejmują kilkaset stron dokumentacji – czy to w zakresie studiów szóstej ramy kwalifikacji, czyli studiów licencjackich, czy też magisterskich. Zatem, drodzy państwo, nie możemy marginalizować tej grupy zawodowej, ważnej rynkowo – bo to oczywiście państwo wszyscy potwierdziliście – jako ludzi, którzy nabyli kompetencje, kwalifikacje, umiejętności i wykonują jakieś mikro, minimalne ilości usług, zabiegów, nie wpisujące się w jakieś większe programy studiów, które przecież obejmują cały cykl kształcenia. Drodzy państwo, co więcej, ja powiem, że to kształcenie odbywa się również na zasadzie akredytacji udzielanej przez Polską Komisję Akredytacyjną, która jest weryfikowalna co jakiś czas. W związku z powyższym to jest olbrzymia grupa zawodowa, która jest kształcona na zasadzie programów studiów, efektów uczenia się, które zapisujemy i które jakby kończą się finalnie tym wszystkim, co oczywiście w zasadzie świadczy o tym, że absolwent takich studiów wyższych, kształcony na uczelni, jest oczywiście odpowiednio wykształcony.

Tak że też jakby popieram to wszystko, co tutaj państwo wcześniej powiedzieli. Oczywiście podpisuję się pod tym wnioskiem i tymi prośbami o powołanie tej podkomisji, która właśnie te wszystkie sprawy ureguluje. A państwo macie w zasadzie ułatwioną trochę sprawę, jeśli chodzi o uregulowanie tego wszystkiego, co już w większości przypadków jest jasno i wyraźnie zapisane w programach studiów. My też oczywiście państwu deklarujemy taką pomoc. To wszystko wystarczy tylko uregulować. Nie komunikatem, który jedno czy drugie ministerstwo wyda, ale po prostu jakimiś regulacjami formalno-prawnymi. Dobrym być może pomysłem są standardy kształcenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani Patrycja Gerasik-Marciniak.

Koordynator kierunku kosmetologia Warszawskiej Akademii Medyczno-Technicznej Nauk Stosowanych Patrycja Gerasik-Marciniak:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, ja oczywiście również popieram i zgadzam się w pełni z moimi przedmówcami. Natomiast ja jako koordynator kierunku kosmetologia w Warszawskiej Akademii Medyczno-Technicznej Nauk Stosowanych chcę zwrócić uwagę na bardzo ważną kwestię, czyli odgraniczenie zawodu kosmetologa od innych zawodów, które również wykonują takie zabiegi. To jest do tej pory nieuregulowane. Uważam, że zanim zaczniemy rzeczywiście tutaj ze środowiskiem lekarskim rozmawiać na temat, co wolno kosmetologom, a od którego momentu absolutnie powinien już zabiegi wykonywać lekarz, to powinniśmy zacząć od tego, żeby przede wszystkim wyodrębnić zawód kosmetologa. Dzisiaj sprawa wygląda tak, że zarówno kosmetolog, jak i technik usług kosmetycznych, jak i kosmetyczka jako mistrz po jakichś tam kursach z egzaminem państwowym lub nie, czy też osoby z innym wykształceniem – ja się z takimi osobami spotkałam również w swoim życiu, bo jestem dosyć długo już wykładowcą i też praktykowałam bardzo długo – tak naprawdę otwierają gabinet kosmetyczny pod nazwą gabinet kosmetyczny z tym samym numerem PKD, którym mają fryzjerzy i właśnie kosmetyczki. A trzeba pamiętać o tym, że kosmetolog to są trzy lub pięcioletnie studia, czyli studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, ogrom wiedzy, którą muszą osiąść, uzyskać odpowiednio efekty kształcenia, aby móc nazywać się prawnie kosmetologiem. A kosmetologiem dzisiaj nazywać się może każdy, kto na przykład skończył jakieś tam szkolenie, kurs kilkugodzinny z danego zakresu zabiegów. I dla mnie jako edukatora ważne jest to, żeby wreszcie wyodrębnić zawód kosmetologa, żeby on miał swoje PKD, swoje uprawnienia i miał inne uprawnienia niż na przykład technik usług kosmetycznych – żeby zamknąć wreszcie możliwość prowadzenia gabinetów kosmetycznych i nazywania się kosmetologami osobom, które są na przykład po psychologii, po administracji, po logistyce, którzy skończyli sobie jakieś szkolenie jednodniowe z jednego tematu, z drugiego tematu, z trzeciego tematu, czyli konkretnych zabiegów.

I otwierają gabinet kosmetyczny i piszą na przykład w nazwie gabinetu: „Kosmetolog Anna Kowalska”. Oczywiście nie mam nic do żadnej pani Anny Kowalskiej. A więc to jest dla mnie najważniejsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pan Grzegorz Steć.

Zastępca dyrektora Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Grzegorz Steć:

Ja już zabierałem głos. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Zabierał pan głos, tak?

Dobrze. Pan Tomasz Elżbieciak.

Członek rady Fundacji Beauty Razem Tomasz Elżbieciak:

Szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo posłowie, nazywam się Tomasz Elżbieciak. Jestem członkiem rady Fundacji Beauty Razem, a z racji tej funkcji nadzoruję między innymi transparentność działań fundacji w zakresie reprezentacji szeroko rozumianej branży beauty, czyli w sumie 14 różnych jej dziedzin, w tym kosmetycznej i usług estetycznych.

Na podstawie przeprowadzonych prekonsultacji chcę potwierdzić, że obecna sytuacja prawna wymaga uporządkowania i doprecyzowania na poziomie regulacyjnym. Kluczowe jest wypracowanie spójnych zasad funkcjonowania tego rynku – zasad, które będą uwzględniały zarówno bezpieczeństwo odbiorców usług, ale również bezpieczeństwo przedsiębiorców działających w tej branży. Chcę również podkreślić, że środowisko jest gotowe do szerokich konsultacji branżowych i wierzę, że dalsze prace mogą doprowadzić do wypracowania rozwiązań, które będą satysfakcjonujące dla wszystkich uczestników rynku estetyki, zarówno medycznych, jak i niemedycznych.

Uważam, że najlepszą przestrzenią do dalszej dyskusji będzie powołanie podkomisji nadzwyczajnej. Regulacje dotyczące tak szerokiego i zróżnicowanego rynku nie powinny powstawać bez udziału zainteresowanych środowisk. Podkomisja pozwoli prowadzić te prace w sposób transparentny, merytoryczny i w sposób łatwo dostępny dla opinii publicznej. Jako organ nadzoru Fundacji Beauty Razem popieram wniosek prezesa i zarządu o stworzenie podkomisji nadzwyczajnej w sprawie regulacji zawodu kosmetyka i usług estetycznych. Dziękuję za uwagę i możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pan Artur Mazurkiewicz.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Artur Mazurkiewicz:

Dziękuję. Wysoka Komisjo, szanowne panie posłanki, posłowie, szanowni państwo, ja reprezentuję pracodawców beauty. Jest to reprezentatywny związek branżowy pracodawców Konfederacji Lewiatan. Prowadzimy także sektorową radę do spraw kompetencji usługi beauty. Jest to jedna z 28 rad działających przy Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Pragnę zauważyć, że państwo polskie już zauważyło sektor beauty jako istotny sektor dla rozwoju gospodarki, ponieważ została powołana właśnie taka rada. To są rady, które są powołane w celu rozwoju kompetencji w tymże sektorze. Oczywiście była pewna kolejność wypowiedzi. Ja także chciałem złożyć wniosek o pracę nad ustawą, nad procedowaniem ustawy jednak, która rzeczywiście... Padło tu już wiele stwierdzeń za tym, żeby powstała jednak ustawa, która będzie – może nie używajmy słowa „regulowała” – sankcjonowała zawód kosmetyka. To jest bardzo istotne z różnych względów. Tu też było przytaczane to wiele razy już dzisiaj. Istotne jest także, aby to nastąpiło jak najszybciej, dlatego że pewne sytuacje, które się wydarzyły na rynku, wpłynęły bardzo mocno na gabinety kosmetyczne.

Chciałbym tu przytoczyć cyfry z pierwszego kwartału 2026 roku. Są to spadki przychodów firm dystrybuujących sprzęt kosmetyczny. To są spadki rzędu 30-40%. Spadki przychodów w gabinetach kosmetycznych to rząd 30%.

260 tys. wykształconych kosmetyków w Polsce, 60 tys. pracujących w branży. To też pokazuje, jaki jest potencjał w przypadku, kiedy ta branża się bardzo dynamicznie rozwija. I też warto zauważyć, że jest to taki ewenement na skalę europejską – ten zawód kosmetyka.

I warto usankcjonować ten zawód kosmetologa poprzez ustawę. Tu apeluję też do posłanek i posłów – być może o projekt poselski takiej ustawy, co znacznie przyspieszyłoby ścieżkę procedowania i zapanowania nad tym rynkiem. A także ratowania rekrutacji na uczelniach wyższych – bo też wiemy, że spada zainteresowanie tym kierunkiem na uczelniach wyższych, co też już uczelnie wyższe odczuły. Tak że jeszcze raz apeluję o to, żeby jak najszybciej pracować nad ustawą o zawodzie kosmetologa. Oczywiście dołączamy się do tych prac i służymy swoim doświadczeniem i wsparciem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani Katarzyna Kleniewska.

Konsultant branżowy Akademickiej Rady Naukowej Katarzyna Kleniewska:

Dzień dobry, szanowni państwo. Katarzyna Kleniewska, jestem przedsiębiorcą, ekonomistą i w chwili obecnej kończę studia magisterskie z zakresu kosmetologii.

Temat jest zbyt poważny, zbyt ogromną ilość osób i środowisk angażuje, i jest zbyt wiele tematów do ogarnięcia, żeby nie powoływać nadzwyczajnej podkomisji do spraw kosmetologii. Dlatego popieram stanowiska moich przedmówców i szanując państwa czas, ograniczę się do powtórzenia prośby o powołanie podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. Pan Kamil Rybikowski.

Przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego Kamil Rybikowski:

Dzień dobry. Kamil Rybikowski, Związek Rzemiosła Polskiego.

Ja chciałbym podkreślić, że dla środowiska rzemieślniczego bardzo ważne jest zawsze pokazywanie, jak ważne są kwalifikacje, i to, żeby po prostu fachowo zajmować się różnymi dziedzinami – zwłaszcza takimi, które w jakiś sposób ingerują także w ludzkie ciało. Jako związek na pewno chcielibyśmy zaangażować się w pracę podkomisji i brać w niej udział, ponieważ mamy pewne obawy co do tego, czy pewna regulacja zawodu kosmetologa nie będzie przy okazji jakimś ograniczeniem dla doświadczonych kosmetyczek, które skończyły szkołę branżową drugiego stopnia i także mają pewne doświadczenie i kompetencje. Chodzi o to, żeby po prostu z tej regulacji nie zrobiła nam się taka sytuacja, że później takie doświadczone osoby nie będą mogły świadczyć swoich usług. Oczywiście, wiadomo, że troska o dobro osoby, która korzysta z usług, także jest ważna. A więc tutaj chciałbym podkreślić, że związek na pewno chciałby w tej sprawie zabierać głos, zwłaszcza że zawód kosmetyczki jest dłużej istniejący niż zawód kosmetologa – więc no po prostu część kosmetyczek, pomimo tego, że mają doświadczenie jak kosmologowie, z przyczyn takich, że skończyły swoją edukację już jakiś czas temu, mają taki, a nie inny tytuł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciał zabrać głos?

Dobrze. Szanowni państwo, został tutaj złożony wniosek o powołanie nadzwyczajnej podkomisji. Widzę, że dużo osób ze strony społecznej chciałoby taką podkomisję powołać.

Ja państwu może powiem, jak wygląda to w Sejmie. Jeżeli chodzi o nadzwyczajną podkomisję, ona jest powoływana do prac nad konkretnym projektem ustawy. Ten projekt ustawy może być wypracowany w porozumieniu z ministerstwem – tutaj pan minister Jaros zadeklarował, że prowadzi rozmowy i konsultacje ze środowiskiem kosmologicznym. Z tego, co wiem, będzie państwa również zapraszał, więc może się okazać, że zostanie przekonany przez państwa do tego, że taką regulację trzeba zrobić. Druga opcja to jest ewentualnie projekt poselski, który również może być przedstawiony w Sejmie panu marszałkowi. Może to też być projekt, który wychodzi z zespołu parlamentarnego – bo taki zespół można powołać, żeby pracował nad takim projektem ustawy. I dopiero jak projekt ustawy przechodzi do Sejmu, to wtedy jest skierowany do Komisji Gospodarki i Rozwoju. Wtedy Komisja powołuje specjalną podkomisję do pracy nad tym projektem.

Zatem tutaj jest kwestia taka, że ten projekt musi się pojawić. Ja bym proponował tutaj po deklaracjach pana ministra Jarosa, żeby po prostu porozmawiać z panem ministrem, jak on to widzi – czy zostanie przygotowany projekt rządowy? To jest, można powiedzieć, najlepsza droga – bo wtedy jest to skonsultowane ze wszystkimi ministerstwami. Tak to wygląda. Oczywiście my rozumiemy, że państwo potrzebujecie tego. My też widzimy, że jest potrzeba

uregulowania. Natomiast na dzień dzisiejszy my takiej podkomisji nadzwyczajnej nie możemy powołać, bo nie mamy do czego jej powołać. Nie ma tego projektu.

Pani poseł Wassermann, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeżeli dobrze zrozumiałam wszystkie strony, jeśli dobrze zrozumiałam państwa – państwo jakby tutaj zgłaszacie to, że byliście do tej pory pomijani przy tym, jak są robione regulacje.

I oczywiście my wszyscy doskonale rozumiemy problem polegający na sporze pomiędzy lekarzami a kosmetologami dotyczący tego, co kto może wykonywać. I doskonale wiemy, o co ten spór się rozgrywa. Mówmy szczerze, w największej części idzie o pieniądze. Dlatego że to jest tak... Wszyscy wiemy, jest kwestia zdrowia, jest kwestia wykształcenia i tak dalej, natomiast nie odmawiając lekarzom tego, że oczywiście są lekarzami, powiedzmy sobie szczerze – ja nie widzę powodu, dlaczego lekarz, który jest na przykład lekarzem rodzinnym, albo, nie ujmując nikomu, na przykład lekarzem dentystą, może to robić... Ja pomijam kwestię ilości poprawek i ratowania życia w szpitalach publicznych po źle zrobionych zabiegach przez lekarzy... Zatem nie zrzucajmy na kosmetologów, bo to nie jest prawda. Błędy przy zabiegach się zdarzają – zarówno są to błędy zawinione, jak i powikłania, które występują i one występują u każdego, kto wykonuje dany zabieg. I ja chętniej bym się oddała w ręce kosmetyczki – tak to nazwę w cudzysłowie – która robi to od 20 lat, niż lekarza, który właśnie postanowił otworzyć sobie gabinet z tego tytułu, że ma tytuł lekarza. I on mi gdzieś coś zrobi i nie wiadomo, jaki będzie tego skutek. Zatem wiemy, o co się toczy gra. Rozumiemy, że do tej pory sytuacja wygląda w ten sposób, że lekarze państwa wypchnęli z tej dyskusji w sposób całkowity.

I istotą jest to, że po deklaracji pana ministra macie być doproszeni...

Tak... Proszę mi pozwolić skończyć.

Proszę państwa, żebyście byli świadomi, co ma szansę przejść i co może dać konstruktywny efekt – to projekt wypracowany na takim poziomie jak ministerstwo. Jeżeli gdzieś sobie na boku ktoś coś wypracuje bez konsultacji, to będzie tylko wasza satysfakcja. Nie przejdziecie przez proces legislacyjny, nie uzyskacie akceptacji ministerstwa, a wtedy większość parlamentarna i tak wam tego nie przegłosuje. A więc wybiercie państwo drogę. Czy chcecie się mamić, że sobie gdzieś spotykacie się na w jakimś gremium poza ministerstwem i tam ewentualnie coś sobie tworzycie, ale to jest w zasadzie dla was, czy też korzystamy z tego, jak pan minister Jaros powiedział, że jutro do pana zadzwonią i zostaniecie państwo zaproszeni do dyskusji i zostanie utworzony szeroki zespół, również międzyresortowy, z państwa udziałem. I my jesteśmy jako Komisja – ale nie podkomisja, bo to nie ma sensu – na każdym etapie. Czyli zgłaszacie nam konieczność zwołania posiedzenia Komisji, tak jak dzisiaj, i przychodzicie, mówicie: „Nieprawda, zostaliśmy oszukani, nie zaproszono nas do tej dyskusji, to się nie toczy”. Podejmujemy wtedy działania inne.

Natomiast chcę, żebyście państwo wiedzieli o jednej rzeczy. Komisje sejmowe – jak ta Komisja – czy podkomisje stałe, generalnie są do rozpatrywania projektów. Projekty tworzy się na poziomie ministerstw, które mają odpowiednie narzędzia, które są w stanie doprowadzić do tego, że jest odpowiednie gremium. Na przykład Ministerstwo Zdrowia czy Rozwoju i tak dalej... Potrzebujecie kwestii podatkowych, a więc ktoś z finansów i przedstawiciele wszystkich branż.

Już, pani poseł, już kończę.

W związku z powyższym moja propozycja jest taka, doskonale rozumiejąc, o co wam chodzi... Ja panu powiem tak – podkomisji stałej, jak się państwo wiecie, od strony formalnej się nie da zrobić, bo nie ma projektu ustawy. Można zrobić sobie zespół, natomiast z całym szacunkiem... Pan przewodniczący przedstawił państwu wszystkie możliwości. Miejcie państwo świadomość, że ten zespół się pospotyka, wy się wygadacie, nawet utworzymy cokolwiek, ale nie mając większości sejmowej i ministerstw przekonanych do tego, możemy się tylko pospotykać i sobie porozmawiać. Mało tego, ja jeszcze podzielałam wasze argumenty, jak wiecie, bo ten problem mi jest doskonale znany i stoję w dużej części po waszej stronie. Natomiast pytanie, czy my chcemy pogadać, czy my chcemy coś efektywnie osiągnąć?

Nie przedłużam, bo jeszcze jedni chcą zabrać głos. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. Pan poseł Zubowski, potem pani poseł Janyska i pani poseł Lisowska.

Bardzo proszę, pan poseł Zubowski.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo – zwracając się do przedstawicieli strony najbardziej zainteresowanej – trzy rzeczy.

Po pierwsze, jakiegokolwiek państwo będziecie mieli propozycje, zwróćcie uwagę na kwestie związane z kosztami. Ktokolwiek nie przyjdzie do Sejmu, będzie proponował jakieś zmiany, będzie pytanie pierwsze, na które zwróci uwagę minister finansów – ile to będzie ewentualnie kosztowało budżet albo ile można na tym zyskać? A więc konstruując jakiegokolwiek propozycje, proszę państwa, zwróćcie uwagę na to. To jest raz.

Druga kwestia. Wszystko to, co odciąży służbę zdrowia i pozwoli przekierować siły lekarzy, że tak powiem, na inne fronty, a co państwo możecie wziąć na siebie, przy założeniu, że nie wywoła to jakichś sprzeciwów społecznych, jak mi się wydaje, też może być wysoce pożądane.

Natomiast biorąc pod uwagę kalendarz sejmowy i to, że do wyborów zostało mniej niż półtora roku, to mogę państwu powiedzieć, że jeżeli projekt będzie szedł przez ministerstwa i będzie wymagał uzgodnień na poziomie Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Zdrowia i tak dalej, to zapomnijcie, że w tej kadencji cokolwiek takiego po prostu powstanie.

I też nawiązując do wypowiedzi pani przewodniczącej Wasserman, najszybsze, co jest możliwe do zrobienia... Bo teoretycznie, proszę państwa, żeby było jasne, ustawę można przyjąć w ciągu dwóch tygodni. To nie jest żaden kłopot, tylko po prostu musi być do tego chęć, zgoda i muszą być wszyscy do tego przekonani. Najszybsze, co można zrobić w mojej ocenie, proszę państwa, to jest wypracować pewne rzeczy z panem ministrem Jarosem, z ministerstwem odpowiednim, ale projekt nie może wychodzić jako projekt rządowy, ministerialny. Bo jeżeli on będzie szedł przez RCL, przez KPRM, przez Radę Ministrów i tak dalej – jak państwo zajrzycie na strony internetowe – to on nie zdąży przejść tego... To musi być projekt uzgodniony z ministerstwem, ale zgłoszony jako projekt poselski albo projekt komisyjny. I wtedy, jeżeli on będzie uzgodniony z ministerstwem, unikacie ryzyka tego, że ministerstwo wam pewne rzeczy odrzuci, ale jednocześnie nie ma też tego roku, a nieraz półtora roku, oczekiwania na kwestie konsultacji. Bo byście się państwo zdziwili – im więcej jest ministerstw do uzgodnienia pewnego tematu, szczególnie w koalicji, która ma różne ugrupowania, że tak powiem, i różne stanowiska, tym więcej czasu na to zejdzie. A de facto, jeżeli coś do wakacji przyszłego roku nie będzie przyjęte, to później już to po prostu nie wejdzie, bo zaraz będą wybory i być może zmiana, po prostu.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Janyska, bardzo proszę.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ja tylko bardzo krótko, proszę państwa, nawiązując do wypowiedzi poprzedników – też absolutnie uważam, że zespół roboczy w ministerstwie jest jak najlepszym rozwiązaniem, tak że zwracając uwagę na to, że gdyby nawet powołać podkomisję stałą, co jest raczej niemożliwe, dlatego że mamy określoną liczbę, prawda...? Nie ma możliwości. Natomiast przy nadzwyczajnej, to i tak, szanowni państwo, na tę komisję każdy, kto kierowałby taką komisją, zaprosi ministrów – bo bez ministrów żadne decyzje też tam nie zapadną, bo to oni mają cały bagaż informacji, aparat, analizy i tak dalej. Tak że jeśli chodzi o szybszą, krótszą i bardziej rzeczową, merytoryczną drogę, to zdecydowanie taki zespół, który zaproponował pan minister.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. Pani poseł Lisowska, potem pan poseł Macko.

Posel Bożena Lisowska (KO):

Szanowni państwo, rozmawiamy dzisiaj o przyszłości dziesiątek tysięcy małych przedsiębiorców w Polsce, którzy tworzą sektor usług kosmetyczno-estetycznych. Na pewno uregulowanie tego zawodu jest bardzo dobrym krokiem. Natomiast jako posłowie musimy znaleźć złoty środek i uczestniczyć w tych konsultacjach, ponieważ zapewni to właśnie rozwiązania, które państwo proponujecie, i wypracowanie tego w bardzo szerokim dialogu społecznym i obywatelskim.

Ważne jest to, abyśmy po prostu wzięli pod uwagę zarówno bezpieczeństwo konsumentów, jak również równowagę pomiędzy tym, co proponuje Ministerstwo Zdrowia, a jakże ważną swobodą działalności gospodarczej, nad którą pieczę trzyma Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów.

Szanowni państwo, jako przedsiębiorczyni z 30-letnim stażem wiem, jak ważne jest to, aby w tym procesie legislacji – z punktu widzenia już działalności mojej poselskiej – była droga

szerokich konsultacji, która pojawia się tutaj u państwa w co drugim głosie. I biorąc także pod uwagę doświadczenia legislacyjne, które mamy w Sejmie, także popieram przedmówców, że najbezpieczniejszym, najszybszym, ale też najbardziej optymalnym krokiem w państwa przypadku będzie skierowanie drogi legislacyjnej do Ministerstwa Rozwoju i wypracowanie tam w zespole tych propozycji, które zadowolą wszystkie strony.

Szanowni państwo, nawet jeżeli przygotujecie ustawę, która będzie dobrym projektem, to żeby ona weszła w życie, musicie państwo zagwarantować, że większość sejmowa ją poprze. A gwarancją tego, że większość sejmowa poprze, jest dobry projekt rządowy, wypracowany w konsensusie trzech ministerstw. Bo tu musi być Ministerstwo Rozwoju, Zdrowia, Finansów, a nawet szkolnictwa – bo tutaj też podmiotami, które obejmą te regulacje i które będą jakby fizycznie odczuwać w praktyce skutki tych regulacji, będą też uczelnie. A więc, szanowni państwo, my jako posłowie jesteśmy do dyspozycji.

Ja prowadzę zespół do spraw dialogu obywatelskiego, na którym wstępne konsultacje do zespołu możemy ze stroną rządową i poselską zrobić – co oferuję. I cieszy mnie to, że tak wiele razy państwo powtarzaliście słowo o dialogu obywatelskim, o dialogu społecznym. Szanowni państwo, jesteśmy otwarci i też chcemy, żeby te regulacje weszły jak najszybciej i ta droga wskazywana dzisiaj chyba będzie najsłuszniejsza.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Macko, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Macko (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

W pełni zgadzam się z chyba wszystkimi przedmówcami. Przy braku woli politycznej, przy braku determinacji po stronie większości rządzącej, tak naprawdę strona społeczna ze swoimi postulatami nie będzie w stanie ich w żaden sposób spełnić. Trzeba mieć tego świadomość, potwierdzają to wszyscy i też do tego głosu się przychylam. Tak samo jak do słów jednego z moich przedmówców – w pełni z tym zgadzam się. Uważam, że przekierowywanie kolejnych kompetencji w kierunku lekarzy, którzy być może powinni zajmować się ratowaniem życia... A jeżeli są takie osoby, które mają kompetencje do tego, żeby pewnego rodzaju zabiegi realizować właśnie na podstawie wieloletniego doświadczenia, i możemy na nie to scedować, to nie powinniśmy takich rozwiązań blokować.

Natomiast mam pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia – jeżeli jeszcze z nami jest tutaj na sali. Rozmawiamy cały czas o uregulowaniach w Ministerstwie Rozwoju na poziomie ustawy, co jest oczywiście rozwiązaniem na pewno docelowym, oczekiwanym przez stronę społeczną i osadzającym te zmiany już na trwałe w prawie. Bo uważam, że powinno dojść do regulacji tego zawodu, tak jak kilka lat temu – czy już może nawet kilkanaście – doszło do regulacji zawodu fizjoterapeuty. To jest moje osobiste zdanie. Natomiast pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia – czy istnieją formuły prawne, niejako takie protezy, które mogłyby spowodować spełnienie przynajmniej części postulatów strony społecznej, nie na poziomie ustawy, tylko na poziomie pewnych rozporządzeń? To na pewno, tak jak mówię, byłaby jakaś proteza. Ale być może niektóre z tych postulatów byłyby możliwe do takiej realizacji – jeżeli oczywiście istnieją takie formuły prawne. Pewnie wiele z tych postulatów, które mogłyby tutaj wybrzmieć, też nie wybrzmiało do końca, bo każdy przedstawiciel społeczny miał około dwie minuty na przedstawienie swoich postulatów. No ale pytanie właśnie kieruję do pana przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia. Bo być może to też jest jakieś rozwiązanie na tu i teraz, zanim właściwa ustawa weszłaby w życie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę.

Przewodnicząca Komisji Business Centre Club do spraw branży beauty Iwona Paszkiewicz:

Dziękuję bardzo. Business Centre Club zrzesza około 3 tys. prywatnych pracodawców. To, co już dzisiaj tutaj padło, że do niedawna branża beauty była branżą bardzo szybko rozwijającą się w Polsce – ludzie nie bali się inwestować, nie bali się zatrudniać. Dzisiaj się to zmieniło i oddalanie w czasie tych regulacji jeszcze bardziej pogłębi ten problem. Dlatego uważam, że nie możemy spotykać się tylko po to, by się spotykać, ale by coś rzeczywiście powstało, co będzie miało realny wpływ na rozwój tej branży. Jako przewodnicząca komisji do spraw

branży beauty przy Business Centre Club i przedsiębiorczyni, bardzo bym chciała, żeby regulacje, które powstaną, powstały do tego czasu, kiedy będzie obradował Sejm w tym składzie. I mam nadzieję, że dialog społeczny, o którym tutaj tak dzisiaj dużo było powiedziane, rzeczywiście będzie zapraszał do uczestniczenia różne środowiska, tak by różne środowiska mogły się wypowiedzieć, ale również mieć wpływ na te działania.

I myślę, że tylko podkomisja to zapewni, bo wiemy, że tych spotkań już trochę było – one niczego nie wnoszą. A jest to problem naprawdę ważny i palący dla wielu osób. Dlatego bardzo bym prosiła, żeby wziąć pod uwagę właśnie tę kwestię, która ma ogromny wpływ na rozwój naszej gospodarki. Bardzo państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciał jeszcze zabrać głos?

To może podsumowując to – najlepsza jest propozycja, żeby wejść w dialog z Ministerstwem Rozwoju Technologii, z panem ministrem Jarosem. Zobaczycie państwo po jakimś czasie, jak to wygląda, czy to idzie w dobrym kierunku, czy nie, i będziemy po prostu w kontakcie. Jeżeli będzie taka potrzeba, to zawsze możemy spotkać się z panem ministrem i na szerszym forum na ten temat porozmawiać. Ale myślę, że to spotkanie i dołączenie państwa do tego zespołu będzie chyba najlepszym rozwiązaniem.

Bardzo proszę.

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łęczyński:

Raz jeszcze kłaniam się. Michał Łęczyński. Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że dialog jest potrzebny i wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że transparentność tego dialogu jest potrzebna. Jako Fundacja Beauty Razem wystąpiliśmy do sześciu ministerstw z prośbą o listę spotkań, które odbywały się właśnie w duchu dialogu w Ministerstwie Rozwoju, Zdrowia, Sprawiedliwości, Finansów i tak dalej. Otrzymaliśmy od większości ministerstw listę takich spotkań, listę uczestników, listę tematów. Wspaniale jest rozmawiać w ministerstwie – bardzo doceniam to, że urzędnicy ministerstwa chcą nad tym tematem pracować – natomiast fakty są takie, że od sześciu lat, czyli nie tylko w tej kadencji, te spotkania nie doprowadziły do konsensusu. Dlatego uważam, że podkomisja sejmowa, podkomisja do spraw regulacji kosmetologii, jest kluczowa. Jeżeli ona nie powstanie, miejmy świadomość, że kosmetolodzy, obserwując tę transmisję, poczują się wyrzuceni przez Sejm na bruk.

Dlatego bardzo apeluję, abyśmy mieli taką dodatkową platformę dyskusji. Bo wiemy, że teraz bądź później ustawa taka czy inna prawdopodobnie się pojawi. I wtedy w podkomisji będą posłowie już wyspecjalizowani w tym temacie. Bez względu na to, jaką formą ona pójdzie, czy jako projekt poselski, czy jako projekt ministerialny, przy zgodzie i konsensusie wszystkich stron, parlamentu, rządu oraz środowisk, czy to lekarskich, czy kosmetologicznych – ta podkomisja będzie kluczowa i potrzebna.

Mówiąc też wprost, nic nie zaszkodzi powołać podkomisję do spraw regulacji kosmetologii i usług estetycznych. Tym bardziej, że nie blokuje tego regulamin i limit komisji stałych. Stąd w imieniu środowiska bardzo dziękuję państwu za poparcie tego wniosku. Nie musimy przesądzać teraz o składzie osobowym, ale możemy zainicjować ten dialog tu właśnie w parlamencie, w podkomisji.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tylko nie wiem, czy pan zrozumiał – nie możemy od strony formalnej powołać stałej podkomisji z uwagi na to, że nie mamy projektu ustawy. Ja nie wiem, jak mamy to państwu wytłumaczyć.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Przepraszam... Szanowni państwo... Pan poseł Sikora, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Panie przewodniczący, panie prezesie, jeśli chodzi o tego typu rzeczy, to my jako Komisja możemy się zająć gotowym projektem ustawy. I w tym celu, jeśli będzie gotowy projekt ustawy, może zostać powołana podkomisja nadzwyczajna do tej ustawy.

I teraz chcę panu powiedzieć tak – ja wiem, w którym kierunku pan zmierza i jest taka możliwość stworzenia zespołu. To jest tak zwany zespół parlamentarny, na przykład do konkretnego tematu. I takich zespołów parlamentarnych jest mnóstwo. Warunek jest taki, że muszą znaleźć się posłowie, którzy ten zespół parlamentarny utworzą, którzy będą prowadzili pracę

z państwem nad tą ustawą. I w związku z tym proponuję, żebyście państwo takiego lidera tego zespołu znaleźli. Tutaj wiem, że pan poseł Pietrykowski się deklarował. W związku z tym myślę, że ten kierunek będzie po prostu właściwy. Bo tak jak już wcześniej powiedzieliśmy – my jako Komisja zajmujemy się gotowym później projektem ustawy, który do nas trafi. Ale on może być wypracowany w różnych trybach. Jednym z tych trybów jest oczywiście powstanie takiej ustawy na przykład w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. I tutaj pan minister Jaros wspominał, że chciałby z państwem wejść w dialog. Być może efektem tego dialogu będzie stworzenie takiej komisji właśnie w ministerstwie. Jeśli nie, to ta druga ścieżka powstania zespołu parlamentarnego jest do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. Pan poseł Pietrykowski.

Poseł Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący, za możliwość wypowiedzi. Ja powiem w ten sposób – troszeczkę się przysłuchuję jako gość. Ja miałem i mam bardzo podobną sytuację, jeżeli chodzi o zespół do spraw regulacji rynku aptecznego i produktów leczniczych. Ja zrobiłem to w ten sposób, że tam było też kilka środowisk – nie chcę mówić, że zwaśnionych, ale takich które miały troszeczkę inne spojrzenie na pewne sprawy... Zrobiłem to w ten sposób, drodzy państwo – powołałem zespół do spraw regulacji rynku aptecznego i produktów leczniczych i poprosiłem strony. Dokładnie chodzi o to – nie chcę już teraz wchodzić w szczegóły – że tam jest troszeczkę konflikt między małymi i średnimi farmaceutami a sieciami farmaceutycznymi. Powołałem ten zespół i poprosiłem o jedną rzecz – co jest chyba kluczowe – żeby każda z organizacji – tam dosłownie chodzi o cztery, już nie chcę wchodzić w szczegóły – przygotowała projekt ustawy. Pracowaliśmy nad każdym projektem. Jesteśmy teraz na trzecim projekcie, który opracowujemy. Jeszcze dojdzie jeden Związku Aptekarzy Polskich – czwarty projekt. Ale to środowiska wypracowały te projekty. Później chcemy zebrać przedstawicieli danego środowiska, wziąć te cztery projekty i stworzyć z tego – przynajmniej taki mam plan – jeden projekt, który pójdzie do pracy, tak jak pani przewodnicząca mówiła, już w Komisji. Ale, drodzy państwo, wy musicie sami wyjść z inicjatywą. To, o co prosiłem farmaceutów – wy musicie sami wyjść z inicjatywą, bo wy wiecie najlepiej, czego oczekujecie. I później musicie się dogadać. Bo jeżeli wy się jako środowisko nie dogadacie, to my wam nie pomożemy. Tak powiedziałem to farmaceutom i to zostało przyjęte.

I tak jak mówię – dzisiaj pracujemy nad trzecim projektem ustawy. Za chwilę spłynie jeszcze czwarty projekt. Będziemy mieli cztery projekty. Te cztery projekty spróbujemy ułożyć. Zobaczę, w jakim to kierunku pójdzie, ale spróbujemy to ułożyć w jeden taki projekt, który będzie projektem całego środowiska. I tak państwu proponuję. Jeżeli chcecie – ja już mam troszeczkę doświadczenia w tym – mogę być organizatorem takiego zespołu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dobrze. Bardzo dziękujemy za propozycję.

Jeszcze pani poseł Wassermann. Potem pan Rybikowski.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, tylko tu jest problem troszkę innej natury. Tu jest problem natury takiej, że możecie państwo niezależnie jakie peany bić, niektórzy zwłaszcza, przed dzisiejszą większością parlamentarną, ale wszyscy wiemy, o co chodzi. Bardzo silne lobby lekarskie was po prostu nie wpuszcza – więc czołobitność niewiele da, bo i tak tym nic nie wskóracie. To taka moja drobna uwaga do niektórych. To jest pierwsza sprawa.

W związku z powyższym tu nie chodzi o to... Bo to środowisko jest zgodne. Tu chodzi o to, że zostało wypchnięte z rynku przez środowisko lekarskie. W związku z powyższym albo te rozmowy są na poziomie takim, że są przedstawiciele ministerstw oraz zarówno lekarze, jak i wy, albo sobie w waszym gronie posiedzimy, pogadamy, poklepiemy się po plecach, stworzymy sobie projekt lub nie.

Przy czym bardzo przestrzegam – ja nie chcę uczestniczyć w tym, o czym pan mówi. Bo u pana to by się odbyło – i tak się to odbywa bez służb ministerialnych – że wchodzi lobbysta z projektem. Moment, moment...

Po to ministerstwa posiadają odpowiednie narzędzia, departamenty i inne rzeczy, że potrafią tego typu rzeczy przeświecić. Posłowie na sali nie widzą tego – bo nie widzą, czy ktoś ma napisane –

jestem lobbystą jednej czy drugiej firmy i przyszedłem przeforsować projekt. Ja wam to mówię z dobrego serca, ponieważ ja jestem po waszej stronie.

Natomiast, jeśli państwo się będziecie upierali, ja wam podniosę rękę za tym zespołem – ale żebyście państwo później nie żalowali, że sobie utworzyliście zespół, a do ministerstwa na prawdziwe dyskusje nie weszliście.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Rybikowski.

Przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego Kamil Rybikowski:

Ja krótko. Oczywiście ministerstwo może nad pewnymi rzeczami pracować, ale po pierwsze, wydaje mi się, że z ministerstwo do Sejmu nie ma jednak daleko – więc mogą uczestniczyć przedstawiciele ministerstwa także w posiedzeniach, czy to zespołu, czy podkomisji, jeśli byłby faktycznie projekt ustawy.

Ja zwrócę jednak na jedną rzecz uwagę – dlaczego te rozmowy w Sejmie mają moim zdaniem trochę większy sens? Z tego tytułu, że pamiętajmy, że mówimy o bardzo dużej branży, mocno rozproszonej. Ja sam mam kontakt z różnymi członkami związku zrzeszonymi w cechach, w izbach, którzy są rozproszeni po całej Polsce. A dzięki temu, że w Sejmie mamy zapowiedzi takich posiedzeń, jesteśmy także nagrywani i transmitowani na bieżąco, każdy może przynajmniej wiedzieć, co na takich posiedzeniach się dzieje. W ministerstwie z tym bywa różnie. Często nawet doświadczane organizacje dowiadują się o pewnych rzeczach z pewnym opóźnieniem – bo gdzieś jakaś informacja nie dotarła, ktoś został zaproszony, a ktoś nie. Ja tu oczywiście nie mówię, że ministerstwa mają jakąś złą wolę, ale naprawdę ciężko czasami przy tak rozległej regulacji zauważyć nawet wszystkich interesariuszy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciał zabrać głos? Pani? Bardzo proszę, przedstawienie się.

Prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging Lidia Majewska:

Pani poseł, ja bezpośrednio do pani chciałabym się zwrócić – ponieważ wydaje mi się, że pani słowa są bardzo krzywdzące w stosunku do środowiska lekarskiego. Nie służą dialogowi i wynikają z bardzo głębokiej nieznamomości tematu. My jesteśmy tu dzisiaj...

Proszę mi nie przerywać...

My jesteśmy tu dzisiaj, żeby rozmawiać. Nasze towarzystwo, Polskie Towarzystwo Medycyny Estetycznej, które jest towarzystwem lekarskim, jest bardzo otwarte na dialog i na konstruktywne rozwiązanie tej sytuacji. Pani słowa służą antagonizacji. To do niczego nie prowadzi. Uważam, że pomysł, propozycja posła Pietrykowskiego wymaga rozważenia – bo jest bardzo pragmatyczna. I ja myślę, że wszyscy, jak tu jesteśmy, chcemy się porozumieć. Przecież to w ostatecznym rozrachunku chodzi o dobro nas wszystkich i o dobro pacjentów, pani poseł – nie tylko o merkantylizm, o którym pani mówi. Myślę, że to jest na ostatnim miejscu. A więc ja też chciałabym zadeklarować, że jako Polskie Towarzystwo Medycyny Estetycznej możemy służyć jako taka platforma porozumienia. Siądźmy do rozmów. Niech każde ze środowisk, każdy z interesariuszy stworzy projekt ustawy i rozmawiajmy. Jest takie słowo jak kompromis – czyli rozwiązanie, które nikogo nie satysfakcjonuje. Ale z drugiej strony myślę, że potrafimy się porozumieć. To tyle mojego komentarza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Pietrykowski chciał jeszcze zabrać głos.

Poseł Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Pojawia się ten temat i wypowiadają się osoby, które nie mają na dany temat zielonego pojęcia, ale chcą błysnąć. Ja, pani poseł, powiem w ten sposób – lepiej jest cokolwiek zrobić niż nic nie robić. Ja wiem, że pani by chciała, żeby nic nie robić. A po drugie...

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A najgorzej przynieść projekt od lobbystów.

Poseł Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Nie, nie, proszę też nie wypowiadać się o lobbystach. Poseł Meysztowicz nie jest lobbystą. Absolutnie nie jest.

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan go wymienił.

Posel Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Ja go wymieniłem, bo ja wiem, o kim pani mówi... O zespole farmaceutycznym... I pan poseł Cieszyński mocno o tym mówił, ale to nie jest prawda.

A po drugie, powiem szczerze, że ci ludzie, wszyscy, którzy tutaj są, chcą coś zrobić – a pani to torpeduje. Pani tego nie chce. Bo pani już się ustawiła antylekarsko. Ale droga pani poseł...

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Szanowny panie, ja jestem z rodziny lekarskiej. Niechże pan takich bzdur nie opowiada.

Posel Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Ja też jestem z rodziny... Dobrze. Ale pani nie jest lekarzem i pani w ogóle od medycyny jest bardzo daleko. Dlatego pani tego nie rozumie i pani tego nie zrozumie. Pani jest prawnikiem.

Tak jak ja wielu aspektów prawnych nie rozumiem, tak pani nie rozumie tych. To jest normalne.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie pośle, momencik. Bo chciałem, żebyśmy rozmawiali merytorycznie. Może sobie ewentualnie państwo wytłumaczycie to w kularach. Więc bym prosił o...

Posel Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

To nie chodzi o to. Mnie tylko chodzi o to, że ci państwo chcą coś zrobić. Dajmy im to coś zrobić.

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę bardzo, głosujemy. Państwo się zgłosicie. My, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, poprzemy tę podkomisję. Państwo ją stworzycie. Spotkamy się za trzy miesiące. Zobaczymy, czy państwo posunęliście to do przodu chociaż o jotę.

Posel Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, ale ja mówię o zespole. Ja nie mówię o podkomisji, ja mówię o zespole.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Szanowni państwo, bo jest jakby taka propozycja też... Szanowni państwo, my tutaj mamy podkomisję przedsiębiorczości. Ja porozmawiam z przewodniczącą podkomisji przedsiębiorczości, żeby oni się po prostu zajęli tą sprawą – i wtedy będzie ten wasz projekt w tej podkomisji stał. I wtedy ewentualnie będzie można tam nad tym pracować. Ewentualnie można zrobić tak, jak zaproponował pan poseł Pietrykowski, żeby porozmawiać tutaj z kilkoma posłami, którzy stworzą ten parlamentarny zespół, który będzie nad tym pracował – też jest takie rozwiązanie.

Natomiast jeżeli państwo nawet zobaczycie na nasze podkomisje, to mamy – podkomisję nadzwyczajną do rozpatrywania poselskiego projektu ustawy, rządowego projektu ustawy, obywatelskiego projektu ustawy... Te nadzwyczajne podkomisje są do projektów. Natomiast mamy podkomisję stałą do spraw przedsiębiorczości, która może się właśnie tym zająć – czyli tymi sprawami dotyczącymi spraw kosmetycznych. Ja porozmawiam – chyba pani poseł Burkiewicz jest przewodniczącą. Może się tym może zająć.

Bardzo proszę, pan poseł Zubowski.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zespół jest trochę nieformalny. Podkomisja, jaka by nie była, ma prawo zapraszać przedstawicieli ministerstw i poprosić o udział legislatorów sejmowych. Z punktu widzenia prac legislacyjnych nad jakimkolwiek projektem podkomisja jest lepsza niż zespół.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Proszę bardzo.

Posel Bożena Lisowska (KO):

Szanowny panie, no nie jest tak, jak pan mówi, że parlamentarne zespoły nie są formalne. Są zawarte w regulaminie Sejmu i zawsze przychodzi strona rządowa – w zależności od tematu. Ja prowadzę w tej chwili dwa zespoły parlamentarne, na które przychodzą reprezentacje ze wszystkich ministerstw, które są zaproszone. A więc mówienie o tym, że na zespole parlamentarnym nie ma strony rządowej, nie jest do końca precyzyjne.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Pani poseł, dziękuję.

Panie pośle, może skończmy te rozmowy, proszę pana bardzo, bo naprawdę mamy poważną sprawę. Rozumiem, że przeprowadzę rozmowę z panią poseł, która jest szefową podkomisji stałej do spraw przedsiębiorczości i spróbujemy tam – żeby oni się tym zajęli. A państwo też rozważycie ewentualnie wniosek, czy może to być zespół parlamentarny.

Bardzo proszę. Ale to już ostatnia wypowiedź.

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:

Rozumiem złożoność sytuacji i uprzejmie dziękuję wszystkim z państwa za dialog. Uważam, jako środowisko beauty, kosmetyczne – podobnie jak środowisko Akademickiej Rady Naukowej, podobnie jak minister, rzeczniczka MŚP, podobnie jak samorząd zawodowy pielęgniarstwa, podobnie jak zgromadzeni tutaj przedsiębiorcy Business Centre Club, firmy, małe gabinety kosmetyczne – że dialog jest potrzebny, a lekarz nigdy nie jest wrogiem kosmetyka. My się uzupełniamy i współpracujemy. My potrzebujemy...

Proszę pozwolić...

My potrzebujemy platformy dialogu i uważamy, że ustawa prawdopodobnie i tak powstanie. Popiera ją 98,15% kosmetyków według naszych badań. Dialog transparentny pomiędzy środowiskiem medycznym i kosmetycznym, uważam, powinien odbywać się w sposób bardzo jawny. A tylko podkomisja sejmowa jest w stu procentach w stanie zapewnić jawność tego procesu...

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Niech pan nas zrozumie...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie Michale, tylko proszę zrozumieć jedną rzecz. Nie mamy formalnie takiej możliwości. Co ja mam panu zrobić? Po prostu nie mamy możliwości.

Posel Norbert Pietrykowski (Centrum) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, to powołajmy ten zespół.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie Michale, jeżeli złożycie państwo projekt ustawy i zostanie przyjęty przez Sejm, trafi do Komisji, powołamy tą podkomisję. Po prostu jakby nie ma możliwości zrobienia tego.

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:

Dobrze, ostatnie słowo. W związku z tym serdecznie proszę o wpisanie do planu posiedzeń Komisji Gospodarki i Rozwoju na za trzy miesiące głosowanie na temat powstania ewentualnej podkomisji. I do tego czasu być może będzie ustawa.

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja państwu powiem jeszcze jedną rzecz – żebyśmy się poruszali w tym, co jest w ogóle w Sejmie możliwe. Może być albo ten zespół, o którym mówił pan poseł – prawnie możliwy – albo możecie państwo wejść na którąś podkomisję istniejącą, na przykład do spraw przedsiębiorczości. Natomiast samej podkomisji do waszej sprawy regulamin nie dopuszcza – bo musi być z projektem ustawy. W związku z powyższym albo jest sytuacja taka, że ten projekt wypracowujecie w ramach zespołu, albo w ramach podkomisji do spraw przedsiębiorczości, albo w ministerstwie. Podkomisji dedykowana – regulamin tego nie przepuszcza. W związku z powyższym, jeśli państwo chcecie i znajdziecie pięciu posłów – pan poseł tutaj się zgłaszał na chętnego – może być zespół. Jeśli chcecie, na kolejnym posiedzeniu spróbujemy was ulokować w tej podkomisji przedsiębiorczości. Trzecia sprawa – jest ministerstwo. Prawnienie nie możemy wam tej podkomisji waszej po prostu zrobić, bo regulamin tego nie przewiduje.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dobrze, szanowni państwo, ja myślę...

Ale ostatnie słowo. Dosłownie minuta i będziemy kończyć posiedzenie.

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:

Dobrze. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie przewodniczący, czy możemy dziś teraz liczyć na deklarację składającą się z jednego słowa, że podkomisja przedsiębiorczości zajmie się sprawą kosmetyków?

Posel Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie ma przewodniczącej. Musimy ją poprosić. Bo to ona o tym decyduje. Natomiast rozumiem...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie Michale, kilka minut wcześniej powiedziałem panu, że będę rozmawiał, jeżeli państwo jesteście tym zainteresowani, z panią przewodniczącą podkomisji, i będę jej rekomendował, żeby zajęła się państwa sprawą. Muszę z nią porozmawiać. I jestem przekonany o tym, że jest to na tyle ważna sprawa, że będzie chciała, aby to jej podkomisja się tym zajęła. OK?

Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:

Bardzo dziękuję. To wszystko. Serdecznie dziękuję państwu za pomoc.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Szanowni państwo, bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny naszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.